

NR 3 LIPIEC 1993

CENA 3000 ZŁ

ZYCIE UNIwersYTECKIE



SZTURM NA UNIwersYTECIE

Rangi i dotacje

10 miesięcy



Władze dziekańskie

wybrane na kadencję 1993-1996
(uzupełnienie wykazu z ŻU nr 2/93)

Wydział Fizyki

Prodziekani: prof. dr hab. Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz, prof. dr hab. Zdzisław Ożgo.

Wydział Studiów Edukacyjnych

Prodziekani: doc. dr hab. Eugenia Potulicka, dr hab. Kazimierz Przyszczypkowski, doc. dr hab. Aleksander Zandecki.

Na okładce: Hanan Khalid Abdelwahab z Sudanu, dyplomantka UAM (vide też str. 14).

Lista elektorów UAM do Rady Głównej - str. 13.

Było w czerwcu

- 2 czerwca - na UAM wybrano elektorów do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.
- 5 czerwca - ostatnie w tym roku absolutorium w Poznaniu przeżywali studenci Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej.
- 8 czerwca - absolutorium w Kolegium Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu.
- 8-11 czerwca przebywała w Poznaniu delegacja Uniwersytetu z Ulm.
- 15 czerwca - podpisanie aktu założycielskiego Fundacji dla Collegium Polonicum w Słubicach.
- 22 czerwca - prof. Stefan Jurga, prorektor UAM, spotkał się z delegacją Polaków z Białorusi.
- 25-26 czerwca - wizyta Konferencji Rektorów Uniwersytetów Portugalskich.
- 28 czerwca - ostatnie w tym roku akademickim posie-

dzenie Senatu UAM, połączone z przyjmowaniem sprawozdań z działalności uczelni w minionym roku.

- 28 czerwca - wizyta przedstawicieli Fundacji Volkswagena, wspierającej naukę polską.
- 28 czerwca - odwiedziny prezesa Polonii Amerykańskiej, Edwarda Moskala wraz z towarzyszącymi osobami u JM Rektora Jerzego Fedorowskiego.
- 29 czerwca - jubileusz 80-lecia prof. Leona Lei.

Będzie w lipcu

- 1 lipca - początek egzaminów wstępnych na studia dzienne.
- 7 lipca - finalizacja przejścia przez UAM hotelu pielęgniarek w Słubicach na dom akademicki.
- 8 lipca - rekonesans w Gultowach rektora Jerzego Fedorowskiego w towarzystwie dyrektora poznańskiego Oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Rangi przyznane wydziałom i instytutom UAM przez Komitet Badań Naukowych oraz dotacje na działalność statutową

25,9 mld zł otrzymały w bieżącym roku jednostki organizacyjne UAM na działalność statutową ze środków KBN. Dla porównania, w 1992 r. UAM otrzymał 25 mld zł.

W 1993 roku 15 wydziałów i instytutów UAM otrzymało kategorię A, 5 kategorię B i 1 kategorię C. W stosunku do 1992 roku awansowały z kategorii B do A Instytuty Geografii Społecznej, Geologii i Kulturoznawstwa. Z kategorii C do B awansowały Instytuty Akustyki i Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Wydziałowi Filologii Polskiej i Klasycznej kategorię obniżono z A do B; wzorem poprzedniego roku wydział ten złożył odwołanie; w 1992 r. skutek odwołania był pozytywny.

Szczegóły na ten temat w tabeli.

	Kategoria		Dotacja (w mln zł)	
	1992	1993	1992	1993
Wydział Biologii	A	A	2.770	2.800
Wydział Chemii	A	A	4.450	4.500
Wydział Filologii Polskiej i Klas.	A	B	960	720
Wydział Historyczny	A	A	2.560	2.560
Wydział Matematyki i Fizyki			5.400	5.600
- Instytut Fizyki	A	A		
- Instytut Matematyki	A	A		
- Instytut Akustyki	C	B		
- Obserwatorium Astronomiczne	C	C		
Wydział Nauk Geograf. i Geolog.			1.740	2.400
- Instytut Badań Czwartorzędu	A	A		
- Instytut Geografii Fizycznej	B	B		
- Instytut Geologii	B	A		
- Instytut Geografii Społ.	B	A		
Wydział Nauk Społecznych			4.500	4.700
- Instytut Psychologii	A	A		
- Instytut Socjologii	A	A		
- Instytut Pedagogiki	A	A		
- Instytut Filozofii	A	A		
- Instytut Kulturoznawstwa	B	A		
- Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa	C	B		
Wydział Neofilologii	A	A	1.460	1.460
Wydział Prawa i Administracji	A	A	1.150	1.150
Instytut Wschodni	B	B	10	10

ŻYCIE UNIWEKSYTECKIE

UAM Poznań
Miesięcznik
Numer 3

Wydawca

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza,
Rektorat, ul. H. Wieniawskiego 1,
61-712 Poznań

Rada Programowa

Przewodniczący - prof. dr hab. Stefan Jurga (prorektor UAM), dr Krzysztof Borowczyk (z-ca dyr. Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa), mgr Krystyna Sorbian-Góral (kier. Działu Kadr i Organizacji), doc. dr Jan Załubski (kierownik Pracowni Praktyki Dziennikarstwa przy INPiD) oraz Ewa Staniewicz (rzecznik prasowy Rektora UAM).

Redaktor naczelny

Ewa Staniewicz

Adres redakcji

60-567 Poznań, ul. Szamarzewskiego 89
blok A p. 39

Telefon

47 64 61 w. 340

Opracowanie graficzno-techniczne, skład komputerowy, korekta

Redakcja

Lamanie komputerowe i fotoskład
"Reproserwis", Poznań, ul. Bułgarska 10

Druk

Zakład Graficzny UAM

Wszelkie prawa zastrzeżone

Numer zamknięto 28 czerwca 1993 r.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo skrótów oraz zmian tytułów nadesłanych tekstów.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

Sekretariat redakcji czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 13 - 15.

Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.

Zachęcamy do zamieszczania reklam i ogłoszeń.

10 miesięcy

(ze sprawozdania z działalności UAM w roku akademickim 1992/1993)

Kształcenie

W mijającym roku akademickim, po raz pierwszy od szeregu lat, powiodło się wygospodarować kwotę przekraczającą 11 mld zł z przeznaczeniem na działalność wspierającą dydaktykę. Kwota ta, choć nieduża jak na potrzeby naszej uczelni, pozwoliła wielu jednostkom na dokonanie zakupów podstawowych materiałów dydaktycznych, takich jak podręczniki, książki, mapy, odczynniki chemiczne, sprzęt audiowizualny, materiały elektroniczne, mikrokomputery etc. Jest nadzieja, że dofinansowanie dydaktyki spowoduje także podwyższenie poziomu kształcenia na studiach zaocznych. Kierownicy studiów zaocznych podjęli wysiłki organizacyjne na rzecz podwyższenia poziomu nauczania, jednakże wyniki tych prac mogą być ocenione po zakończeniu roku akademickiego.

Zwiększa się zainteresowanie wydawaniem materiałów wspierających dydaktykę poprzez szybki druk w Zakładach Graficznych UAM. Wydano m.in. "Elementy socjologii" prof. Z. Ziemińskiego, "Historię języka polskiego - wypisy z literatury" - wybór dokonany przez prof. Z. Krażyńską, "Materiały ilustracyjne do wykładów z biochemii dla studentów chemii" - materiały zebrane i przygotowane przez prof. W. Wysocką, "Wprowadzenie do programowania w Turbo Pascalu" - dra A. Plucińskiego itd.

Coraz bardziej utrwała się w naszej uczelni system studiów zawodowych prowadzących do uzyskania stopnia licencjata. Po prawie rocznej pracy Senat UAM podjął uchwałę w sprawie powołania i zatwierdzenia programu trzyletnich międzywydziałowych studiów zawodowych z zakresu ochrony środowiska. Kierunek ten, nadzorowany przez Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, ma charakter wielodyscyplinarny i został przygotowany w ramach współpracy międzywydziałowej. W kształceniu studentów ochrony środowiska podstawową pozycję zajmują nauki związane z biologią, geografiami, geologią, chemią i fizyką. Zakłada się także, że absolwent uzyska niezbędną wiedzę i umiejętności w zakresie prawa, administracji, ekonomii, informatyki i urbanistyki.

Uruchomiono także, we współpracy z Kuratorium Oświaty i Wychowania, trzyletnie zaoczne studia zawodowe z matematyki i informatyki, fizyki i infor-

matyki. Powołano trzyletnie studium pedagogiki w zakresie reedukacji i opieki pedagogicznej, wychowania artystycznego i wczesnoszkolnego oraz pracy socjalnej. Wydział Historyczny zaproponował w mijającym roku akademickim, jako formę studiów równoległych, stacjonarne studium zawodowe z archiwistyki i stacjonarne studium z historii. Studium archiwistyki nie ma odpowiednika w studiach magisterskich. Natomiast studium historii, prowadzące do uzyskania licencjatu, zawiera blok przedmiotów pedagogicznych niezbędnych do uzyskania uprawnień do nauczania historii w szkole podstawowej.

W nadchodzącym roku akademickim rozpoczną swą działalność nowo powołane studia podyplomowe: Podyplomowe Studium Polityki i Zarządu Lokalnego, Podyplomowe Studium Reklamy i Promocji, Podyplomowe Studium Podstaw Komunikacji Interpersonalnej oraz Podyplomowe Studium Pedagogiki Specjalnej.

Zapoczątkowano także budowę programów z kierunkiem głównym i kierunkiem pobocznym. Dotychczas programy te tworzone są w obrębie szeroko rozumianych nauk humanistycznych (np. filologia polska i historia) oraz nauk przyrodniczych (fizyka z chemią, matematyka z fizyką). Idea tworzenia programów studiów z kierunkiem głównym oraz kierunkiem pobocznym znajduje coraz więcej zwolenników na uczelni. Pożądane byłoby studiowanie w tym systemie jednocześnie na kierunkach humanistycznych i przyrodniczych.

Mijający rok akademicki jest pierwszym rokiem studiów dla prawie 180 studentów UAM, odbywających studia na Europejskim Uniwersytecie "Viadrina" we Frankfurcie nad Odrą w zakresie prawa i ekonomii. W czerwcu br. zostały przeprowadzone egzaminy kwalifikacyjne dla kolejnej grupy studentów, pragnących studiować tam prawo, ekonomię i nowo otwierany kierunek studiów - kulturoznawstwo.

W mijającym roku akademickim około 100 studentów brało udział w różnego rodzaju studiach zagranicznych, tak w ramach programu TEMPUS, jak i w ramach współpracy z uczelniami partnerskimi. Współpraca Instytutu Matematyki (dr hab. Z. Vetulani) z Instytutem Informatyki Uniwersytetu Paryskiego nr 7 (prof. G. Sol) w zakresie kształcenia stu-

dentów w dziedzinie telematyki, zaowocowała pierwszym w historii UAM stoiskiem wystawowym na Międzynarodowych Targach Poznańskich w czerwcu 1993 r. Dwoje studentów po odbyciu rocznego stażu wraz z ich opiekunami naukowymi demonstrowało zdobycze telematyki na przykładzie wykonanych w Uniwersytecie Paryż 7 prac magisterskich.

W obecnym roku akademickim powołano dwa nowe studia doktoranckie na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych oraz na Wydziale Nauk Społecznych (Instytut Socjologii). W nadchodzącym roku akademickim osiągniemy liczbę około 200 doktorantów i jest to maksymalna liczba, na jaką stać uczelnię w ramach obecnego systemu finansowego. Dalszy wzrost liczby słuchaczy studiów doktoranckich winien się odbywać w oparciu o pozyskiwanie zewnętrznych środków ich finansowania.

Gromadzony jest fundusz około 10.000 dolarów USA, który w nadchodzącym roku akademickim będzie przeznaczony na dłuższe stypendium lub krótkotrwałe stypendia zagraniczne dla młodych pracowników nauki.

Zatrudniono także pracowników do przyszłego Biura Promocji UAM, odpowiedzialnego m.in. za przygotowywanie udziału jednostek UAM w rozmaitych europejskich i amerykańskich programach dydaktycznych i badawczych, za promowanie studiów na UAM oraz aplikacyjnej działalności badawczej UAM w kraju i za granicą, za programy informacyjne o UAM itd. Celowi temu będzie służyło także m.in. nowo powołane pismo UAM "Życie Uniwersyteckie".

Współpraca z zagranicą

W mijającym roku akademickim uczelnia podpisała 11 umów o współpracy naukowo-dydaktycznej z uczelniami zagranicznymi. Do 15 maja br. ponad 300 pracowników UAM brało udział w różnych formach współpracy naukowej z zagranicą.

Organizacja działalności badawczej

Biblioteka Uniwersytecka

Biblioteka Uniwersytecka pozostaje w stadium reorganizacji i zmian modelu funkcjonowania. Mijający rok akademicki jest tylko jednym z etapów tego

10 miesięcy

procesu. Ze względu na brak funduszków nie zdołano ukończyć założonego objęcia Biblioteki Uniwersyteckiej rzeczywistą siecią informatyczną a także połączenia Biblioteki Uniwersyteckiej z innymi bibliotekami w kraju i na świecie drogą sieci komputerowych. Dobre prognozy uzyskania na ten cel specjalnej dotacji z fundacji Mellona oraz zaawansowanie prac przy budowie uniwersyteckiej sieci komputerowej (AMU-NET) pozwalają żywić nadzieję na zrealizowanie tego zadania w bieżącym roku kalendarzowym.

Zgodnie z planem zreformowano zasady zakupu książek oraz sposób finansowania prenumeraty czasopism zagranicznych. Przekazanie wydziałom funduszy na wspomniane zakupy, przy niemal zupełnej rezygnacji z tzw. puli centralnej, zracjonalizowało wydatki, umożliwiło rezygnację z tytułów interesujących bardzo wąskie grono użytkowników i wykorzystywanych tylko sporadycznie. Wygospodarowane środki przesunięto na zakupy tytułów interesujących szerokie gremia. Ta racjonalna polityka będzie kontynuowana.

Znaczne ułatwienie działalności Biblioteki Uniwersyteckiej stanowi sukcesywne zagospodarowywanie kolejnych pięter nowego skrzydła magazynu Biblioteki. Urządzenie magazynu zakończy się przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego. Do wykonania pozostań klimatyzacja, instalacja przeciwśloneczna i uporządkowanie dziedzińca Biblioteki. Ze względu na brak środków zadania te przesunięto na następny rok budżetowy.

Finansowanie badań naukowych

Oceniając efekty działalności badawczej, mijający rok należy uznać za pomyślny. Tabele ilustrują ten fakt liczbami (vide s.2). Podkreślić należy, iż w bieżącym roku w rankingu KBN tylko jedna jednostka UAM została uplasowana w kategorii C (D nie było), 5 w kategorii B (awansowały 2 jednostki) oraz 15 w kategorii A - o 3 więcej, niż w roku ubiegłym.

Istotnym zadaniem przewidzianym do realizacji w minionym roku było usprawnienie rozdziału środków przydzielonych przez KBN na tzw. badania własne. Można sądzić, że postulat by w ramach tych środków przydzielić indywidualne granty wewnętrzne, został spełniony. O przydziale pieniędzy, zgodnie z postanowieniem Komisji Budżetu i

Finansów oraz władz rektorskich, decydować będą dziekani wraz z powołanymi przez nich w obrębę Wydziałów zespołami.

Wydawnictwo naukowe UAM

Publikacja wyników naukowych, szczególnie takich, których efektem są stopnie naukowe, od dawna budzi dyskusje. Działalność Wydawnictwa Naukowego UAM wymaga niewątpliwie wielu usprawnień, zanim jednak nastąpią ciągle jeszcze dyskutowane rozstrzygnięcia organizacyjne, opracowano zasady finansowania pozycji, które poszczególne wydziały decydują się publikować za pośrednictwem naszego wydawnictwa. Zasady te, to przede wszystkim preferencje w stosunku do podręczników i skryptów, finansowanych ze środków ogólnouniwersyteckich oraz minimalizacja kosztów, jakimi obciążone są wydziały za publikację własnych dzieł. Przytoczone rozwiązania nie mają oczywiście wpływu na jakość (wysoką zresztą) i szybkość druku, łagodzą natomiast w znacznym stopniu zasadniczą dolegliwość, z którą spotykają się wydziały - stały wzrost kosztów związanych z publikacją tych wyników badań, które z rozmaitych względów nie mogą być opublikowane w formie artykułów w międzynarodowych czasopiśmie naukowych.

Zadania administracyjne i prawne

Lokale

● Remont D.S. Jowita jest na ukończeniu. Wyremontowano 13 pionów węzłów mieszkalnych na kondygnacjach 4-10. Pozostałe prace zostaną zakończone po MTP.

Podczas nadchodzących wakacji wykonana się w D.S. Zbyszko wymianę zewnętrznej instalacji wodociągowej i hydroforowej oraz wymianę dwóch pionów wodno-kanalizacyjnych na 8 kondygnacjach.

● Przewidywane jest oddanie zaadaptowanych pomieszczeń na I piętrze budynku przy ul. Międzychodzkiej 3/5 dla Zakładu Biochemii Polimerów. Opóźnienia w prowadzeniu robót są wynikiem zajmowania przez Fabrykę Pomocy Naukowych piwnic w tym budynku. Do czasu wyprowadzenia z piwnic pomieszczeń socjalnych FPN, które nastąpi prawdopodobnie na początku lipca, nie można wykonywać prac instalacyjnych dla laboratoriów biochemicznych.

● Do 31 lipca br. zostanie ukończony montaż regałów i szaf na zbiory specjalne w nowym magazynie Biblioteki Uniwersyteckiej.

● Część pomieszczeń przy ul. Kantata 2/4 została już opuszczona. Pozostałe zostaną opuszczone po zakończeniu adaptacji pomieszczeń przy ul. Międzychodzkiej. W wyniku starań w Zarządzie Miasta opuszczone pomieszczenia zostały przyznane na mieszkania dla pracowników UAM.

● Wydaje się, iż działania na rzecz pozyskania części nieruchomości w Ciężeniu zbliżają się do zakończenia korzystnego dla Uniwersytetu. Uzyskano mieszkania zastępcze w gminie Ląd dla pracowników PGR zajmujących lokale w budynkach przewidzianych do przejęcia przez UAM. Możliwa jest też rezygnacja przez Agencję Własności Rolnej z opłaty za przejmowany grunt i budynki. Ostateczna decyzja w tej ostatniej, kluczowej dla UAM sprawie, zostanie podjęta w najbliższym czasie przez przewodniczącą Agencji Własności Rolnej.

● Hotel Fabryki Łożysk Toczných został nabyty wraz z całym wyposażeniem wewnątrz i służy już społeczności uniwersyteckiej.

● Na kontynuację inwestycji w Morasku MEN pismem z dnia 15 kwietnia 1993 r. przyznał środki w wysokości 9,983 mld zł. W ramach przyznanych środków finansowych "Jedynka" Spółka z o.o. - Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu ma wybudować:

- obiekt F VII - zespół 4 sal wykładowych w terminie do 31 sierpnia 1993 r.

- obiekt G V - typowy segment pomieszczeń naukowo-dydaktycznych w terminie do 31 grudnia 1993 r.

- zabezpieczyć pozostałe rozpoczęte obiekty stropodachem i pokryciem dachowym.

Na taki zakres robót potrzeba minimum 17 mld zł. Brakującą kwotę będzie się starali wygospodarować.

● Uzyskano wskazanie lokalizacyjne pod budowę Collegium Polonicum oraz Ośrodka Akademickiego w Ślubicach. Zlecono aktualizację planu sytuacyjnego w skali 1:500. Opracowano wytyczne programowe dla budowy Collegium Polonicum oraz Domu Studenta. Wystąpiono o wytyczne urbanistyczne do Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego oraz o wyznaczenie lokalizacji na przeniesienie stacji redukcyjnej gazu, znajdującej się na terenie przewidzianym pod budowę Collegium Polonicum. Notarialnie przejęto niemal cały teren wskazany na lokalizację za wyjątkiem

jednej działki, która zostanie przejęta w dniu 7 lipca br., po podjęciu odpowiedniej uchwały przez Senat UAM w dniu 28 czerwca br.

Nabyto także budynek PSS "Społem". W trakcie przejmowania jest tzw. "dom pielęgniarek" przeznaczony na dom akademicki. Na przedsięwzięcia te uzyskano środki specjalne z MEN. Niestety minister Jerzy Osiatyński nie wyraził zgody na wydzielenie specjalnego centralnego funduszu rządowego na rzecz Collegium Polonicum. Starania o ten fundusz są kontynuowane. Z uwagi na nieprzyznanie środków inwestycyjnych, nie został dotychczas ogłoszony konkurs na koncepcję zagospodarowania terenu i obiektów Collegium Polonicum. Wobec zawiązania się w dniu 16 czerwca 1993 r. Fundacji na rzecz Collegium Polonicum, konkurs ten zostanie ogłoszony niebawem.

Utworzono i zarejestrowano Stowarzyszenie na Rzecz Budowy i Rozwoju Collegium Polonicum w Słubicach. Stowarzyszenie ukonstytuowało się i przystąpiło do działalności statutowej w dniu 8 lutego 1993 r. Wszczęto starania o pozyskanie funduszy z Fundacji Polsko-Niemieckiej i innych źródeł.

Systematycznie zwiększa się liczba studentów polskich w Viadrinie. Poziom reprezentowany przez naszych studentów przewyższa znacznie poziom studentów niemieckich (odsiew 14 proc. Polaków wobec ponad 60 proc. Niemców na I roku). Potwierdza to słuszność koncepcji rozwijania studiów po stronie polskiej w Collegium Polonicum.

● Na kontynuację budowy pawilonu dydaktycznego w Ogrodzie Botanicznym MEN nie przyznał środków na rok 1993. Koszt dokończenia budowy w cenach na 1 stycznia 1993 wynosi 9,1 mld zł. Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza zobowiązała się sfinansować w 1993 r. budowę pawilonu do wysokości nakładów 1,63 mld zł. Na taką też kwotę została zawarta umowa z "Jedynką" Spółką z o.o. - Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego nr 1. Prace budowlane zostały rozpoczęte w maju br. Umowa obejmuje dokończenie obiektu w stanie surowym, bez stolarki okiennej i drzwiowej, tj. dokończenie elementów konstrukcji budynku, ukończenie murów parteru, konstrukcji stalowej dachu i świetlika z odeskowaniem dachu i pokryciem jedną warstwą papy. Powyższy zakres robót ma być wykonany do 30 września 1993 r.

Sprawy majątkowe

● Majątek Laski

Sprawa odzyskania majątku Laski o łącznej powierzchni 2.260,97 ha

(1.262,46 ha lasu) była prowadzona dwutorowo. Wystąpiono do ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Całość sprawy znajduje się na etapie kompletowania dokumentacji przez Urząd Wojewódzki w Kaliszu i Urząd Rejonowy w Kępnie. Natomiast Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie zawiesiła postępowanie o zwrot nieruchomości do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Ministerstwo.

● Rewindykacja mienia

Wystąpiono do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Poznańskiego z wnioskami o stwierdzenie nieważności decyzji ówczesnego Zarządu Gospodarki Terenami orzekających wygaśnięcie prawa użytkownika nieruchomości w następujących sprawach: Dąbrówki 13/16, Langiewiczza 17, Chłapowskiego 8, Głogowska 64 naroż. Kniewskiego 1, Libelta 22/24 naroż. Kościuszki 101, Marcelesińska 81 naroż. Swobody, Marcelesińska 28.

Złożono również odwołania do Komisji Inwentaryzacji Mienia Komunalnego od ujęcia na wykazie nieruchomości przeznaczonych do komunalizacji następujących spraw: Głogowska 64 naroż. Kniewskiego 1, Karwowskiego 2, Kolejowa 40.

Wystąpiono do Wojewody Gdańskiego o zwrot nieruchomości położonej w Dąbkach, której UAM jest spadkobiercą po Fundacji "Nauka i Praca".

We wszystkich wyżej wymienionych sprawach jest prowadzone postępowanie administracyjne.

Sprawy organizacyjne

● Układanie sieci AMU-NET, opóźnione ze względu na ostrą zimą i niemożność wcześniejszego zakupu światłowodu powinno zostać ukończony w okresie wakacyjnym. Na ukończeniu jest również okablowanie poszczególnych budynków, w tym Collegium Minus. Umożliwi to wprowadzenie bardziej spójnych programów w jesieni tego roku. Personel zostanie odpowiednio przeszkolony.

Rezultaty tych działań mogą zostać ocenione tylko przez praktykę w przyszłym roku akademickim.

● Opracowano projekty regulaminu organizacyjnego administracji i instrukcji obiegu dokumentów finansowych. Obie regulacje wejdą w życie z początkiem nowego roku akademickiego.

Szturm na Uniwersytet

Ponad 11 tysięcy osób zgłosiło się w tym roku na studia dzienne i zaoczne na UAM w Poznaniu. Gdyby uniwersytet przyjął wszystkich kandydatów, liczba studentów na uczelni wzrosłaby o połowę. Limit przyjęć wynosi jednak około 4,5 tysiąca.

Największy szturm na studiach dziennych przeżywało prawo - 939 zgłoszeń na 270 miejsc, filologia polska - 666 zgłoszeń na 160 miejsc, politologia i nauki społeczne - 623 zgłoszeń na 110 miejsc, historia - 583 zgłoszeń na 180 miejsc i psychologia - 543 zgłoszeń na 90 miejsc.

Najtrudniej będzie dostać się na ochronę środowiska - 7,1 kandydatów na 1 miejsce, psychologię - 6, politologię - 5,6, hispanistykę - 5,4, kulturoznawstwo - 4,7, archeologię - 4,3 i polonistykę (tok 5-letni) - 4,1. Najmniej, poniżej 10 zgłoszeń, notowano na filologię polską (tok 3-letni), filologię bułgarską, węgierską, rosyjsko-ukraińską oraz na syntezę i analizę chemiczną. Na tym ostatnim kierunku na jednego kandydata czeka 17 miejsc! Również tak tradycyjne kierunki, jak fizyka (tok 5-letni), pozyskały jednego kandydata na 2,5 przygotowanych miejsc. Dane te pochodzą z 21 czerwca i do czasu egzaminów mogą jeszcze ulec zmianie.

Na studia zaoczne zgłosiło się 2683 osób. Na 3-letnie studia magisterskie II stopnia wpłynęło 691 podań na 50 miejsc, co by oznaczało rekord na uczelni - 14 kandydatów na 1 miejsce. Do Kolegium Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu wpłynęło 539 podań na 120 miejsc.

Przyjęcia na studia w Europejskim Uniwersytecie w Viadrinie odbywały się bez szczególnych sensacji. Z oferty nauki na 3 kierunkach: ekonomice przedsiębiorstwa, ekonomii ogólnej i kulturoznawstwie chciało skorzystać 191 osób (przy 150-osobowym limicie).

Szturm

Na zdjęciach: z lewej kandydaci na studia przy tablicy ogłoszeń, niżej - kolejka przed wejściem na egzamin pisemny z pedagogiki na WNS-ie, na prawo od góry - p. Halina Krzyżaniak, st. referent w Dziale Nauczania, jako pierwsza odbiera rekrutacyjny szturm, na prawo u dołu - kandydaci do Viadriny po egzaminie pisemnym.

Fot (4) Ewa Staniewicz





Struktura główna sieci informatycznej AMU-NET jest wykonywana w technice światłowodowej. W ten sposób połączone zostały ze sobą następujące budynki UAM: Coll. Mathematicum, Coll. Chemicum, Coll. Minus, Coll. Historicum, Coll. Novum, Coll. Maius, budynek Biblioteki Uniwersyteckiej, budynek WNS przy ul. Szamarzewskiego i Coll. Physicum.

Ułożono łącznie 17560 metrów kabli światłowodowych. Ostateczny termin uruchomienia wszystkich wyżej wymienionych połączeń zależy od terminu zakończenia prac remontowych i porządkowych w pomieszczeniach mieszczących sprzęt sieciowy w niektórych budynkach.

W poszczególnych budynkach zaawansowanie prac jest następujące: w Coll. Historicum prace zakończono, ułożona instalacja pozwala na docelowe podłączenie do sieci ponad 100 komputerów; w Coll. Chemicum wykonano projekt okablowania gmachu, do końca czerwca spodziewano się nadejścia zamówionego sprzętu, na sierpień planowano zakończenie prac instalacyjnych; dla Coll. Minus i Coll. Novum rozpoczęto prace projektowe. (ze sprawozdania Ośrodka Informatyki UAM)

Aktywa Fundacji UAM wynoszą 7 mld zł. W ubr. Biuro Fundacji zrealizowało serię inicjatyw gospodarczych. M. in. założona została szkoła komputerowo-językowa w lokalach miejskich zwolnionych przez UAM przy ul. Berwińskiego 1, uruchomiono salon komputerowy w lokalach dzierżawionych od UAM (D.S. Jowita), zbudowano Centrum Ogrodnicze przy ul. Dąbrowskiego 165, w porozumieniu z Ogrodem Botanicznym UAM. Z inicjatywy Instytutu Fizyki UAM Fundacja podjęła współpracę z Fundacją Uniwersytetu Amsterdamskiego w dziedzinie upowszechniania i sprzedaży mikrokomputerowych laboratoriów dydaktycznych do nauki fizyki i chemii. Wstępny sukces zanotowała inicjatywa przejścia likwidowanego Wydawnictwa Poznańskiego oraz nieruchomości przy ul. Fredry 8. W dniu 12 marca 1993 r. utworzono spółkę z

o.o., w której udziałowcami są: Fundacja, Wojewoda Poznański oraz Wydawnictwo Poznańskie (w likwidacji). Jest to zdaniem Zarządu Fundacji pierwszy krok na drodze do utworzenia silnego, regionalnego wydawnictwa naukowego, opartego na rzeczowym aporcje Skarbu Państwa w postaci wspomnianej nieruchomości i kapitałowym udziale Wielkopolskiego Banku Kredytowego. Zarząd Fundacji liczy, że nieruchomość ta stanie się w przyszłości trwałą bazą istnienia Wydawnictwa i Fundacji.

Zarząd Fundacji przyznał na rok akademicki 1992/1993 trzy stypendia dla najlepszych studentów UAM. Przyjęto też środki na trzy stypendia od prywatnych darczyńców. Podjęto inicjatywę Unii Wielkopolan w sprawie wspólnego fundowania stypendiów dla UAM.

Fundacja podjęła współpracę ze Stowarzyszeniem Absolwentów UAM, oferując lokal i pomoc organizacyjną, przez co nastąpiło wymierne odciążenie budżetu uczelni. (ze sprawozdania z działalności Fundacji UAM)

Wspólna targowa ekspozycja UAM i Uniwersytetu Paris 7, poświęcona telematyce, miała na celu wysondowanie zakresu zainteresowania tą dziedziną w Polsce. Obszerne informacje na temat współpracy obu uczelni i praktycznych możliwości zastosowania telematyki znajdzie się w następnym numerze "Życia".

Wykorzystanie poczty elektronicznej na UAM ustabilizowało się na poziomie około 20 tysięcy plików wysyłanych i około 6 tysięcy plików otrzymywanych co miesiąc. Aby ułatwić użytkownikom dostęp do usług sieciowych, uniwersytecki Ośrodek Informatyki uruchomił pomieszczenie otwarte dzień i noc, z czynnymi pięcioma terminalami IBM 3278.

Zorganizowano bieżącą pomoc dla użytkowników sieci, również telefoniczną (tel. 66-86-51 w.32) w godzinach od 8.00 do 18.00 w dni robocze. W tym czasie można również dokonywać transferu plików otrzymywanych z sieci na dyskietki zarówno 5 1/4 cala, jak i 3,5 calowe.

Zapowiedzi sympozjów, konferencji, sesji:

Wydział Biologii - Konferencja Naukowa "Jeziora lobeliowe - charakterystyka, funkcjonowanie, ochrona", 13-16.9.93 r., organizator Zakład Ochrony Wód;

Wydział Nauk Społecznych - XII Międzynarodowa Konferencja Chiron-Europe, 31.8.-4.9.93 r., organizator Instytut Psychologii oraz "Współczesne teorie socjologii edukacji na warsztatach", 15-17.9.93 r., organizator Instytut Pedagogiki;

Wydział Chemii - X Międzynarodowe Sympozjum Chemii Krzemooorganicznej", 15-20.8.93 r., organizator Zakład Chemii Metaloorganicznej oraz "Fast Reactions in Solution Disc. Group Meeting - FRIS 93", 19-22.9.93 r., organizator Zakład Chemii Ogólnej;

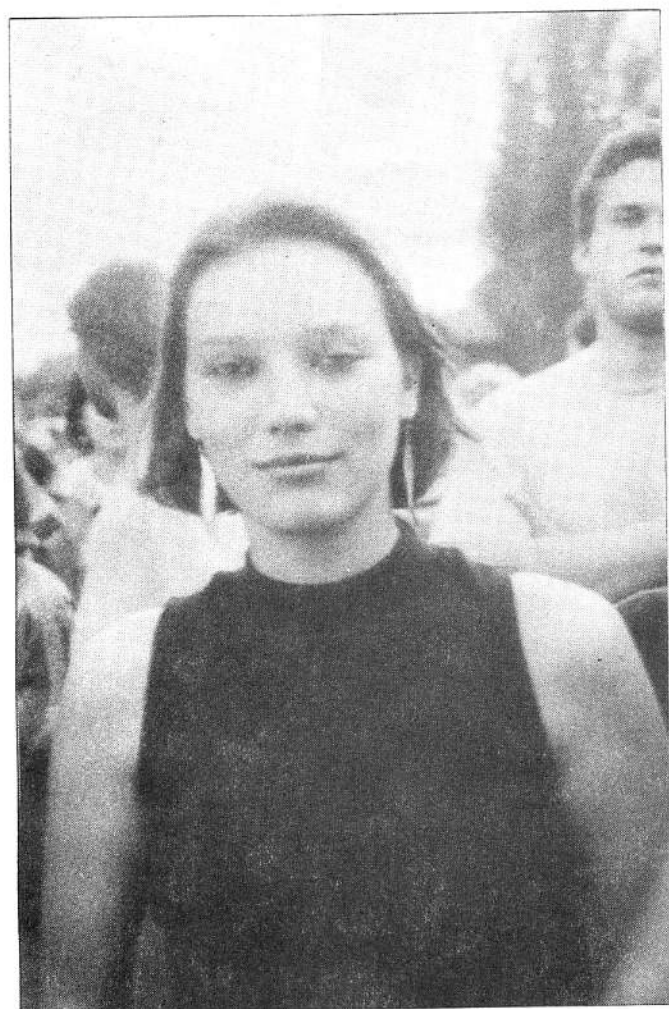
Wydział Matematyki i Fizyki - "Random Graphs '93", 2-7.8.93 r., organizator Instytut Matematyki oraz "Dynamics of Solar System small bodies, reference syst.", 13-17.9.93 r., organizator Obserwatorium Astronomiczne;

Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych - Szkoła Zintegrowanego Monitoringu Środowiska Przyrodniczego, 14-17.10.93 r., organizator Instytut Badań Czwartorzędu;

Wydział Neofilologii - "Polityczne zmiany w regionie Europy Centralnej i Wschodniej a nauczanie języków obcych", 24-26.9.93 r. oraz "Rola uniwersytetu w rozwijaniu współpracy polsko-niemieckiej", wrzesień 1993;

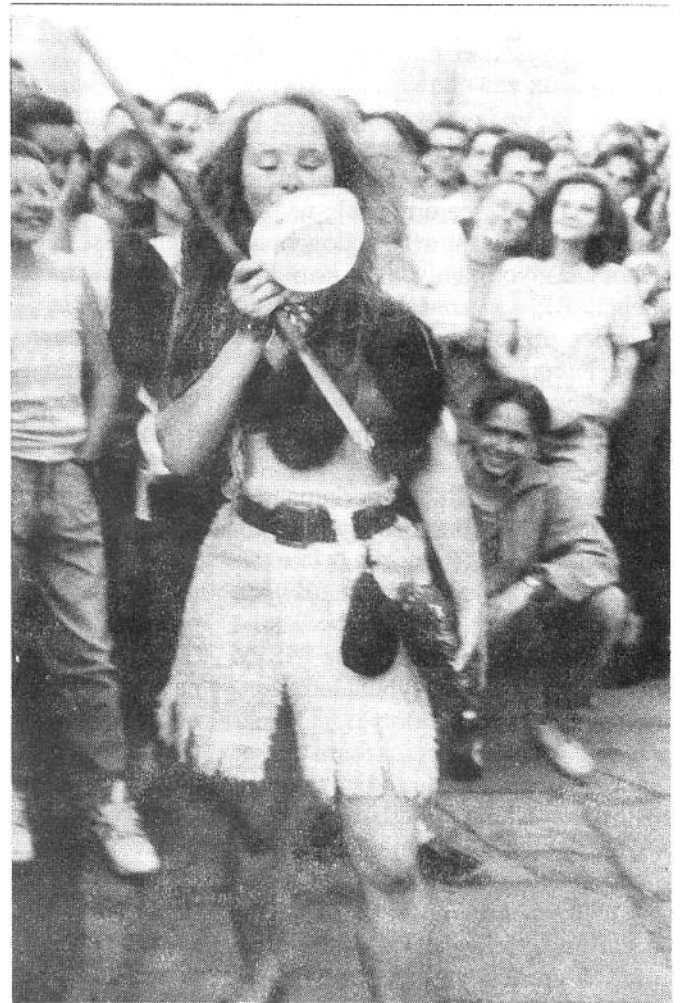
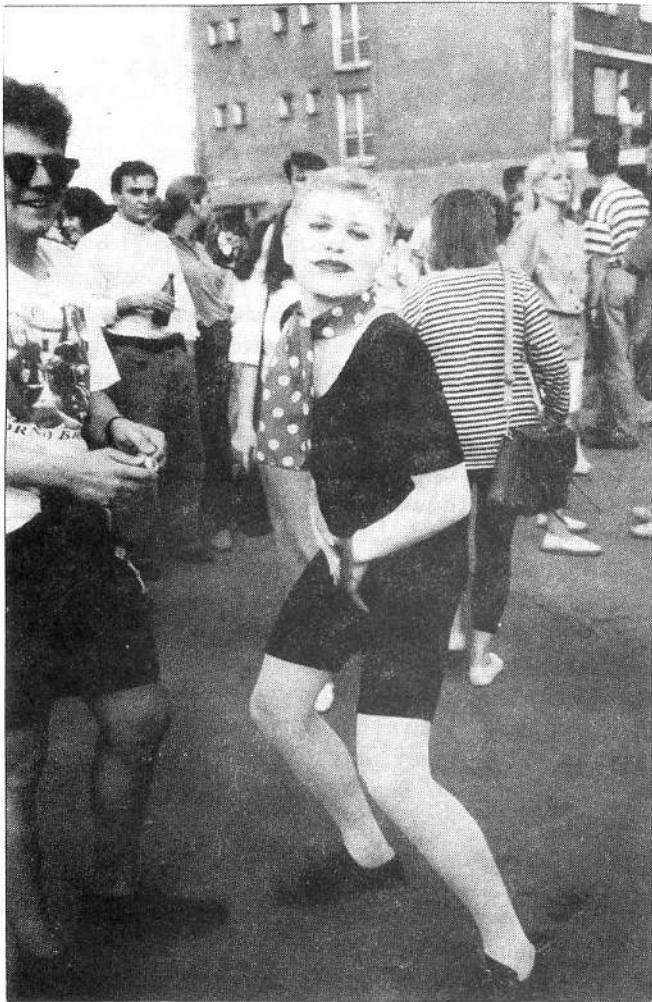
Biblioteka Uniwersytecka - "Konferencja metodyczna dla wykładowców podstaw informacji naukowej", 6-8.9.93 r.

Wiosenny numer "Quantum", Pisma Fizyków UAM, przyniósł pożegnalne zdjęcie członków Samorządu Wydziału Matematyki i Fizyki wraz z paroma słowami od przewodniczącego, Krzysztofa Gwiaździnińskiego. Jeszcze wspomniano kwietniowy Bal i majowy wieczorek poetycki Zbigniewa Barteczki. Ponadto znalazł się m.in. kącik brydżowy i tekst, w którym zauważono sesję.



Migawki z poznańskich
Juwenaliów'93 uchwycone przez
Romana Gostomskiego.
Czas i miejsce akcji:
12 maja, okolice "Zbyszka"
i "Jagienki", impreza Uniwersytetu.





Kto na posła lub senatora "Solidarności"

We wszystkich rozwiniętych krajach związki zawodowe usiłują wpływać na ustawodawstwo dotyczące ludzi pracy, najczęściej przez organizowanie i opłacanie grup nacisku. Obowiązująca w Polsce ordynacja wyborcza zezwala związkom zawodowym na wybór własnych kandydatów do Sejmu i Senatu RP, a w konsekwencji na posiadanie przez związki zawodowe własnej reprezentacji parlamentarnej. Uważamy, że z szansy posiadania reprezentacji powinniśmy skorzystać.

Działalność Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" w bieżącej kadencji Sejmu RP budziła wiele zastrzeżeń. Warto wspomnieć tu o dwóch sprawach:

a) Mimo wygrania przez NSZZ "Solidarność" przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawy dotyczącej bezprawnego obniżenia przez Sejm uposażeń pracowników sfery budżetowej, posłowie Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" zaniedbali doprowadzenie tej sprawy do końca.

b) Nikłej aktywności posłów Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" w gruncie rzeczy zawdzięczamy falę majowych strajków nauczycieli, pracowników szkół wyższych i pracowników służby zdrowia. Posłowie Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" zgodzili się - nie uczestnicząc w pracach i w debacie sejmowej nad ustawą budżetową i głosując za nią - na zawieszenie w tym roku działania ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej (Dz. U. Nr 4 poz. 24, 1989 z późniejszymi zmianami) oraz uchylenie części ustawy z dnia 30 grudnia 1992 roku o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej 1993 roku (Dz. U. Nr 1 poz. 1, 1993), gwarantującej pracownikom sfery budżetowej zrównanie ich płac ze średnimi płacami w sferze produkcji materialnej. Zaniedbanie to w swych konsekwencjach zaowocowało złożeniem przez Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność"

votum nieufności dla rządu i ostatecznie - rozwiązaniem parlamentu przez Prezydenta.

Należy podkreślić, że podstawowym i ciągłym obowiązkiem parlamentu jest stanowienie prawa; powołanie rządu i bieżący nadzór nad jego działalnością jest mniej istotny, gdy rząd działa na podstawie jasnego, przejrzystego i korzystnego dla ludzi pracy prawodawstwa.

Prace legislacyjne są jednak pracochłonne i wymagają od posłów dużych kompetencji w dziedzinie prawa.

W związku z tym pod rozwagę Komisji Krajowej poddajemy następujące propozycje:

1. Przy ustalaniu listy kandydatów na posłów i senatorów NSZZ "Solidarność" należy kierować się dwoma kryteriami: osobistą uczciwością kandydata i jego kompetencjami merytorycznymi - wybierać należy ludzi znających prawo i mogących się poświęcić pracom nad tworzeniem prawa - nie muszą to wszakże być zawodowi prawnicy czy znający prawo ekonomiści.

2. Należy przestać traktować wysuwanie kogoś na posła czy senatora NSZZ "Solidarność" jako swoistej nagrody za działalność w NSZZ "Solidarność" w latach 1980-81 czy działalność w podziemnych strukturach NSZZ "Solidarność"; liczyć się tu powinny przede wszystkim merytoryczne kwalifikacje do pracy w Sejmie i Senacie RP.

3. Nie należy wysuwać na posłów i senatorów z ramienia NSZZ "Solidarność" członków partii politycznych i osób znanych ze swej sympatii do którejś z partii. Wyborcy, decydując się głosować na NSZZ "Solidarność", mają prawo spodziewać, że wybranymi przez nich posłami czy senatorami będą ludzie "Solidarności", a nie zadeklarowani członkowie jakiejś partii politycznej; wyborcy oddając głos na NSZZ "Solidarność" świadomie rezygnują z oddania swego głosu na kogoś z partii - nie po to przecież, by na jakąś partię głosować pośrednio.

4. Akt zgłaszania kandydatów na posłów i senatorów przez struktury NSZZ "Solidarność" powinien być zorganizowany maksymalnie demokratycznie; w szczególności procedurą tą powinny kierować Zarządy Regionów a nie ich Prezydium.

5. Do pomocy posłom i senatorom NSZZ "Solidarność" należałoby powołać Biuro Prac Legislacyjnych Komisji Krajowej. Zadaniem tego Biura powinno być:

a) opracowywanie projektów aktów prawnych, dotyczących spraw ludzi pracy; akty te byłyby potem wnoszone do Sejmu przez posłów i senatorów NSZZ "Solidarność",

b) pomoc posłom NSZZ "Solidarność" w pracach nad projektami aktów prawnych, opracowywanych przez komisje sejmowe, których posłowie ci są członkami,

c) śledzenie na bieżąco wszystkich projektów prawnych i ich losów w komisjach sejmowych i informowanie posłów i senatorów NSZZ "Solidarność" o konsekwencjach ewentualnego uchwalenia poszczególnych aktów.

6. Osobną sprawą jest ustalenie zakresu spraw, w których posłowie NSZZ "Solidarność" byłiby bezwzględnie podporządkowani Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". W tym celu należałoby w trybie pilnym powołać komisję, która by zakres ten ustaliła: deklaracje bezwzględnego podporządkowania Komisji Krajowej w tych sprawach kandydat na posła czy senatora NSZZ "Solidarność" powinien podpisać przed publicznym zgłoszeniem swej kandydatury.

**Przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" UAM
KRYSTYNA ANDRZEJEWSKA**

(Pismo zostało skierowane do Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego)

Komentarze do wizyt i spotkań

MTP

(12 - 19 czerwca, liczne kontakty z przedstawicielami biznesu przy okazji spotkań targowych)

Za najważniejsze uważam spotkanie z przedstawicielami BERPOL-u. To jest zrzeczenie Polaków, będących zarazem przedsiębiorcami berlińskimi, którzy prowadzą interesy w naszym kraju i starają się współdziałać z instytucjami polskimi. Były organizowane spotkania tej grupy biznesmenów z różnymi osobistościami z terenu Poznania - z wojewodą, prezydentem miasta, przewodniczącą Rady miejskiej, wydawano "robocze" przyjęcia, dyskutowano na temat współpracy miast, to znaczy Berlina i Poznania, oraz współpracy poszczególnych instytucji, w tym także instytucji kulturalnych i naukowych. Najważniejszym partnerem w tych rozmowach był dla nas chyba pan Henryk Kulczyk, z którym wielokrotnie omawiałem możliwości finansowania przez Polaków w Niemczech naszego przedsięwzięcia w Słubicach. Nabrałem przekonania, że przedsiębiorcy polscy w Niemczech dostrzegli już znaczenie tej naszej inwestycji i bardzo serio chcą się zaangażować finansowo i propagandowo na rzecz tego przedsięwzięcia. Pan Kulczyk sam do mnie podchodził z tą sprawą i z tego wnoszę, że jest tym autentycznie zainteresowany. Przy okazji bardzo silnie postawiona została sprawa nieistnienia Stowarzyszenia Absolwentów naszego Uniwersytetu. Podkreślam - nieistnienia, dlatego że choć formalnie to stowarzyszenie jest zarejestrowane i ma biuro, to faktycznie nie działa - i to bym chciał zaznaczyć teraz, w kontekście współpracy z zagranicą. Nasi absolwenci za granicą chętnie by się włączyli w dotowanie pewnych przedsięwzięć Uniwersytetu przez stowarzyszenie, gdyby to stowarzyszenie rzeczywiście działało.

Słubice

(15 czerwca - akt założycielski Fundacji dla Collegium Polonicum)

W założeniu Fundacji uczestniczyli: burmistrz Słubic, wojewoda

gorzowski, rektorzy uniwersytetu Wrocławskiego, Jagiellońskiego, Szczecińskiego i ja. Na razie będziemy oczekiwać na rejestrację sądową.

Ulm

(8-11 czerwca - delegacja w sprawie podpisania umowy o współpracy)

Delegacji przewodniczył rektor Uniwersytetu w Ulm. Przeprowadziliśmy bardzo szczegółowe rozmowy, ponieważ nasza współpraca faktycznie trwa już od dawna. Dotyczy ona głównie fizyków, chemików i informatyków, a także naszych kolegów z Akademii Medycznej. Faktycznie to właśnie Akademia pierwsza nawiązała kontakty z Ulm; uniwersytet ten ma bardzo rozbudowany wydział medyczny. Myśmy do tej współpracy się włączyli i podpisaliśmy właśnie konkretną umowę. Uniwersytet w Ulm jest trochę dziwnym uniwersytetem, o zachwianym nieco profilu, ponieważ ma doskonale rozwiniętą medycynę i nauki ścisłe, w tym informatykę, natomiast praktycznie nie ma humanistyki i poza biologią nie ma właściwie nauk przyrodniczych. Tym niemniej jest to uniwersytet bardzo prężny, jego rektor jest członkiem senatu wyższych uczelni niemieckich, swego rodzaju konferencji rektorów, tak że działa również na szerszym forum. Z rozmów wynika, że traktują nasz uniwersytet jako bardzo poważnego i bardzo oczekiwanego partnera do współpracy.

Słubice

(14 czerwca - zakup nieruchomości)

Podpisaliśmy akt notarialny w sprawie zakupu budynku PSS "Spółem" za 1,5 mld zł, co stanowi cenę wynegocjowaną. Przejeliśmy obecnie w wieczyste użytkowanie prawie całość gruntów pod budowę Collegium Polonicum w Słubicach.

(Słowa JM Rektora Jerzego Fedorowskiego notowała Ewa Staniewicz)

Elektorzy UAM

do Rady Głównej

Szkolnictwa Wyższego

Profesorowie: **Bogdan Fechner** - Wydział Matematyki i Fizyki, **Andrzej Karczewski** - Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, **Alicja Karłowska-Kamzowa** - Wydział Historyczny, **Stefan Kaszyński** - Wydział Neofilologii, **Tomasz Lewandowski** - Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, **Wojciech Niedbała** - Wydział Biologii, **Maciej Zieliński** - Wydział Prawa i Administracji i **Marek Ziółkowski** - Wydział Nauk Społecznych.

Doktorzy: **Jacek Komasa** - Wydział Chemii, **Krzysztof Knoppek** - Wydział Prawa i Administracji, **Roman Matykowski** - Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, **Zbigniew Pilarczyk** - Wydział Historyczny, **Krzysztof Podemski** - Wydział Nauk Społecznych, **Przemysław Rachowiak** - Wydział Biologii, **Krzysztof Trybuś** - Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej i **Władysław Zabrocki** - Wydział Neofilologii.

Wertowanie

kalendarzy

Wśród nauczycieli akademickich UAM adiunkci bez habilitacji stanowią 25,1% zatrudnionej kadry. 30 września 1993 r. aż 180 osobom mija 9-letni okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta przewidziany w art. 88 ustawy o szkolnictwie wyższym. Statut UAM przewiduje możliwość przedłużenia zatrudnienia ponad ten okres.

Za zgodą rad wydziałów przedłużono zajmowanie stanowiska adiunkta o dalsze trzy lata 125 osobom z 7 wydziałów. W 4 przypadkach adiunkci obejmą od nowego roku akademickiego stanowiska starszych wykładowców, 1 osoba znajdzie zatrudnienie w grupie pracowników inżynieryjno-technicznych.

30 września mija także pod rządami obecnej ustawy drugi rok rotacji asystentów. W ubiegłym roku z tego powodu odeszło z UAM 6 osób. W bieżącym roku akademickim 8-letni okres pracy mija 9 asystentom. Część z nich jeszcze przed wakacjami miała przystąpić do publicznej obrony pracy doktorskiej.

Politolog z UAM

dla "Głosu"

Fragmety wywiadu z Hansem Petersem - wiceprezydentem Parlamentu Europejskiego oraz przewodniczącym delegacji Parlamentu do kontaktów z Polską

- Jakie widzi pan największe zagrożenia dla integracji europejskiej?

- Widzę jedno zasadnicze zagrożenie. Wśród społeczeństw oraz elit politycznych krajów Wspólnoty odżywa koncepcja "Europy Ojczyzn". Niektórzy uważają, że w strukturze federacyjnej przyszłej Europy niektóre państwa będą odgrywały zbyt znaczącą rolę. Ja się z tym nie zgadzam. Istnieją we Wspólnocie demokratyczne mechanizmy i wszystkie decyzje podejmowane są wspólnie. Bez przewagi jednego z państw.

- Wielu specjalistów zajmujących się integracją europejską twierdzi, że podpisane w 1991 r. Układy o Stowarzyszeniu Polski, Węgier i Czechosłowacji są korzystniejsze dla Wspólnot niż tych krajów. Czy zgadza się pan z tą opinią?

- Nie całkiem. Ale rzeczywiście uważam, że układy te są asymetryczne. Jeżeli chodzi o znoszenie ceł, to przecież zakłada się, że to Wspólnoty Europejskie znosić będą wcześniej niż Polska. To jest przecież wasza korzyść. Podzielam jednak opinię, że te korzyści nadal dla Polski i innych państw stowarzyszonych z Europy Środkowo-Wschodniej są zbyt małe. Kraje Wspólnoty otwierają się zbyt słabo na rynki tych państw.

- Czy Polacy mogą mieć nadzieję, że nasz kraj będzie członkiem Wspólnot do 2000 roku?

- Sądzę, że tak. Istnieją jednak trzy warunki. Po pierwsze polska gospodarka musi przygotować się na konkurencję rynku Europy Zachodniej. Po drugie Polska musi przygotować się do integracji poprzez dostosowanie swego prawodawstwa do norm prawnych obowiązujących we Wspólnotach. Po trzecie, Polska i inne kraje stowarzyszone muszą być przygotowane oddać na rzecz Wspólnot część swojej suwerenności, którą wywalczyły w pełni dopiero niedawno.

- Czy Parlament Europejski ma szansę stać się prawdziwym ponadnarodowym prawodawcą?

- On już jest takim prawodawcą. 60 do 70% kompetencji prawodawczych w zakresie rynku wewnętrznego Wspólnot należy do parlamentu. Po wejściu w życie Traktatu z Maastricht Parlament Europejski będzie jeszcze silniejszy. Jest on i tak już mocniejszy od parlamentu francuskiego czy też brytyjskiego.

Rozmawiał

ZBIGNIEW CZACHÓR

("Głos Wielkopolski" z 21 czerwca 1993 r.)



Fot. Ewa Staniewicz

HANAN KHALID ABDELWAHAB z Sudanu, lat 23, pierwsza absolwentka specjalizacji międzynarodowej na kierunku politologii w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Zaliczając równocześnie IV i V rok studiów, obroniła dyplom 21 czerwca 1993 r. Tytuł jej pracy magisterskiej, pisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Robakowskiego, brzmi: "Wpływ kolonializmu brytyjskiego na wewnętrzny podział Sudanu jako niepodległego państwa".

Jedna z najbardziej sympatycznych studentek Wydziału Nauk Społecznych jest wnuczką ministra obrony Sudanu z lat 60-tych. Karierę dyplomatyczną wymarzył dla niej ojciec, niestety już nieżyjący. Jego ambicją, rzadką jak na stosunki islamskie, było wykształcenie wszystkich córek; dwie siostry Hanan studiuje w Chartumie i Kairze.

Hanan nie trafiła do Polski przez przypadek. Jej rodzina posiada zakłady lotnicze, które mają kontakty handlowe z Polską; w zakładach tych pracuje 270 Polaków. Stąd wzięła się znajomość dalekiego, europejskiego kraju. W 1988 roku Hanan zapisała się na 8-miesięczny

kurs językowy dla cudzoziemców w Łodzi. W następnym roku akademickim wstąpiła na uniwersytet w Poznaniu.

Jest w Poznaniu rozkochana; uważa, że to miasto wyjątkowe, nigdy nie czuła się tutaj obco. Chętnie tą opinią się dzieli z innymi Sudańczykami, którzy studiuje w Polsce, najczęściej takie dziedziny, jak technika i medycyna. Niewiele studentów w tej około 65-osobowej grupie daje wiarę jej opowieściom o otwartości i serdeczności wobec cudzoziemców.

Niestety kariera zawodowa Hanan zależy od sytuacji wewnętrznej jej kraju, który obecnie przeżywa wojnę domową na tle etnicznym, religijnym i kulturowym. Dopóki fundamentaliści będą decydować o społecznej pozycji kobiety w Sudanie, można te perspektywy widzieć dość mgliście. Na razie Hanan chciałaby pozostać w Poznaniu i kontynuować studia. W czasie tego pobytu myśli o rozpoczęciu działalności gospodarczej, obejmującej Francję, Polskę i kraje byłego ZSRR. Zarysy współpracy już omawia z przyjaciółmi.

Zawsze była bardzo aktywna i można przypuszczać, iż jej nazwisko pojawi się kiedyś w kronikach dyplomatycznych w godnym miejscu.

Co może i co powinien student obcokrajowiec

Nie wszyscy orientują się, jakie warunki muszą spełnić przyszli studenci-obcokrajowcy, aby rozpocząć naukę na wyższych uczelniach w Polsce.

Wymagania stawiane zagranicznym kandydatom postaramy się przybliżyć na przykładzie Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

W 1992 r. wśród ok. 5000 studentów w Akademii tej studiowało ok. 45 obcokrajowców. Szkoła ma naukowe kontakty z wieloma uczelniami na świecie, m. in. we Francji, Stanach Zjednoczonych, Niemczech. Studenci wybierają specjalizację po pierwszym roku studiów. Istnieje system stypendialny, nauka trwa od 4,5 do 5 lat. Kandydaci z innych krajów zainteresowani studiami na tej uczelni muszą przedstawić świadectwo uprawniające ich do studiów w ojczystych krajach oraz zaświadczenie lekarskie. Czesne w 1992 r. wynosiło ok. 3000 \$. Przyszli studenci musieli także wnieść opłatę rejestracyjną w wysokości 200 \$.

Zainteresowani kontaktowali się najpierw z Polską Misją Dyplomatyczną w ich krajach lub bezpośrednio ze szkołą. Każdy z kandydatów, przed rozpoczęciem nauki na Akademii, powinien być ukończyć 12-miesięczny kurs języka polskiego na warunkach określonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Obcokrajowcy mogli jednak ominąć kurs, gdy ich znajomość języka polskiego była zadowalająca.

Zagranicznym gościom przysługiwały te same przywileje co polskim studentom, włączając w to także miejsca w akademikach. Mogli także ubiegać się o

stypendium od polskiego rządu, składając podanie do Ministerstwa Edukacji Narodowej za pośrednictwem poczty dyplomatycznej.

Akademia Ekonomiczna w Krakowie zapewnia ponadto obcokrajowcom udział w studiach doktoranckich, po uiszczeniu odpowiedniej opłaty. Rektor krakowskiej szkoły jest jednak w mocy zaakceptować doktoranta bez opłaty w "twardej" walucie. Przypadki takie rozpatrywane bywają indywidualnie. W takiej sytuacji doktorantowi nie przysługuje pomoc socjalna ze strony uczelni.

Istnieje też możliwość studiów podoktoranckich, które prowadzone mogą być w formie konsultacji naukowych. W tym przypadku nie wymaga się od obcokrajowców znajomości języka polskiego.

Pomimo wysokich wymagań formalnych w stosunku do cudzoziemców, chętnych do nauki nie brakuje. Na kierunkach politologicznych tradycyjnie dużym zainteresowaniem wśród zagranicznych studentów cieszy się specjalność międzynarodowa, która daje nadzieję i możliwości znalezienia pracy w dyplomacji.

Także na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa powstała niedawno taka specjalność.

AGNIESZKA KAROLCZAK
KATARZYNA WRÓŻ-PAWEŁCZYK

Autorki studium dziennikarstwo w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM - oprac. na podstawie "Education Voice" z listopada 1992 r.

"Kultura" w dokumentach

Do połowy sierpnia w holu Biblioteki Uniwersyteckiej można oglądać wystawę "W kręgu Kultury paryskiej". Ekspozycja została przygotowana przez Muzeum Historii Literatury w Warszawie. Poznań jest po Warszawie, Toruniu i Bydgoszczy kolejnym ośrodkiem akademickim, który ją prezentuje.

Na wystawie znajdują się m. in. unikatowe fotografie ludzi związanych z działalnością zasłużonego dla kultury polskiej ośrodka emigracyjnego. Działalność Instytutu Literackiego mieszczącego się w Maisons-Laffitte w Paryżu nie ogranicza się tylko do wydawania miesięcznika "Kultura". Instytut wydaje również szereg pozycji beletrystycznych i publicystycznych oraz literaturę klasyczną. Największe zasługi położyła "Kultura" na polu walki o demokrację w naszym kraju, publikując liczne oświadczenia, deklaracje i apele w przełomowych momentach historii. Nie bez znaczenia były liczne akcje zbierania funduszy na pomoc dla walczących w kraju.

Wystawę kończy dokumentacja uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego Jerzemu Giedroycowi, który stworzył i od blisko półwiecza kieruje Instytutem Literackim oraz "Kulturą".(B)

Duch mickiewiczowski z Białorusi

Na zaproszenie Instytutu Filologii Polskiej UAM w czerwcu gościła w Poznaniu 40-osobowa grupa Polaków z Białorusi.

Przewidziano zwiedzanie Śmiełowa, Kórnika, Rogalina i Koszut. Przygotowano referaty, m.in. o problemach odrodzenia Szlaku Mickiewiczowskiego na Białorusi.

Goście reprezentowali Związek Polaków na Białorusi i Komitet Pamięci A. Mickiewicza z Grodna.



Spod Uniwersytetu do Katedry

Kongres Eucharystyczny staje się znakiem mówiącym o cudzie niezwyklej obecności Boga wśród ludzi.

(Pismo Okólne Biura Prasowego Episkopatu Polski nr 16/87)

...Kimże jestem, że o mnie pamiętałeś? Albo, kim jest człowiek, najłaskawszy Ojczy, że czynisz go tak wielkim?

...Setnik, człowiek wielkiej wiary, nie śmiał Cię przyjąć do swego domu; św. Jan Chrzciciel, uświęcony jeszcze przed swoim narodzeniem, nie miał odwagi Cię ochrzcić; a ja, grzesznik, ośmielałem się przyjmować Stwórcę i Pana Aniołów!

...Całym Twoim tchnieniem panuj nad słabością mojego ciała, abym z Twą pomocą odniósł całkowite zwycięstwo...

(z modlitwy św. Paschalisa)

12 czerwca br. msza św. na pl. Adama Mickiewicza i procesja głównymi ulicami Poznania, od św. Marcina na Ostrów Tumski, zakończyły diecezjalny Kongres Eucharystyczny, ostatni z serii kongresów ogłoszonych w polskim Kościele na fali II Krajowego Kongresu z 1987 r. Uczestniczyła premier Hanna Suchocka i szef kancelarii Prezydenta Janusz Ziółkowski - profesorowie UAM, obecni byli prezydent i wojewoda poznański oraz rektorzy wyższych uczelni z JM Rektorem UAM Jerzym Fedorowskim, który udostępnił organizatorom uroczystości małą aulę Uniwersytetu i wraz z prorektorem Stefanem Jurgą powitał gości Kongresu w holu UAM. Hierarchię duchowną reprezentowali Prymas Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski i nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk. Honory gospodarza pełnił ordynariusz poznański, abp Jerzy Stroba. Kongresowi przyświecało hasło: "Oczekujemy Jego przyścia". Uroczystość odbyła się w podmuchach wiatru i przy zacinającym deszczu. Równolegle w Sewilli, przy lepszej pogodzie, odbywał się 45 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny z udziałem Ojca św., który obwieścił, że kolejny Kongres światowy odbędzie się w 1997 r. we Wrocławiu.

Przy okazji parę informacji o historii i charakterze tych niecodziennych obrzędów kościelnych. Warto wspomnieć, że przed wojną właśnie Poznań był miejscem I Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Procesja przeszła inną trasą niż obecnie, od Katedry do stadionu miejskiego w pobliżu kościoła Bożego Ciała.

Historia

Idea kongresów eucharystycznych zrodziła się we Francji. Miały służyć odnowie wiary społeczeństwa, które po rewolucjach 1830 i 1848 roku odnosiło się do Kościoła z niechęcią. Szczególne zasługi położyła świecka działaczka Emilia Tamisier. Pierwszy Kongres odbył się w Lille 28-30.6.1981 r. Papież Leon XIII poparł tę formę okazywania czci Chrystusowi Eucharystycznym. W Kongresie zorganizowanym w Jerozolimie wzięły udział legat papieski, a w Rzymie 1905 r. sam papież Pius X. Do 1993 roku, uwzględniając Sewillę, odbyło się 45 kongresów międzynarodowych. W ostatnich dziesięcioleciach poszerzono ich tematykę, wychodząc z założenia, że Kościół powinien uczestniczyć w rozwiązywaniu kwestii społecznych. Kongres w Monachium 1960 r. miał charakter pokutny z powodu zbrodni hitlerowskich oraz - charakter ekumeniczny. Kongres w Bombaju 1964 r. poświęcono drogom odnowy współczesnego człowieka. Uczestniczył w nim Ojciec święty Paweł VI. Kongres w Nairobi 1985 r. podejmował problematykę rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na kontynencie afrykańskim. Obok międzynarodowych, odbywały się kongresy eucharystyczne krajowe.

Organizacja

Rytuał "Komunii św. i kultu tajemnicy eucharystycznej poza mszą św." wydany przez Stolicę Apostolską w roku 1973 określa, że "Kongresy eucharystyczne (...) wprowadzone w życie Kościoła jako szczególnie objaw kultu eucharystycznego, należy uważać za stacje, na które jakaś wspólnota zaprasza cały miejscowy Kościół, albo jakiś miejscowy Kościół zaprasza inne Kościoły jednego kraju czy narodu, a nawet z całego świata, aby wspólnie doskonalej zgłębić jakiś aspekt tajemnicy eucharystycznej oraz uczcić ją publicznie w duchu miłości i jedności". Odpowiednio do tego określenia, kongresy eucharystyczne organizowane w skali międzynarodowej, krajowej czy regionalnej, mają dwa nurty: jeden, doktrynalny, ma na celu pogłębienie wiary w Eucharystię i życia z Niej poprzez rozmaite spotkania naukowe, konferencje, wykłady; drugi, kultyczny, zmierza do publicznego uczczenia Najświętszego Sakramentu, zwłaszcza w sprawowaniu Eucharystii w procesjach teoforycznych".

(Bp Stanisław Napierała, "Nowe Życie", 1 - 14.2.87 r.)

Patroni

Patronem wszystkich kongresów eucharystycznych, jak i stowarzyszeń pielęgnyjących kult Najświętszego Sakramentu jest św. Paschalis Baylon, hiszpański franciszkanin, brat zakonny, czciciel Eucharystii, mistyk i autor pism ascetycznych. Stanowi o tym List Apostolski papieża Leona XIII "Providentissimus Deus". Ów prawie nie znany w Polsce święty urodził się w 1540 roku w prowincji Saragossa. Nie miał żadnego wykształcenia, potrafił jednak udzielać duchowych porad i rozwiązywał trudne problemy dotyczące tajemnic wiary. Zmarł w 1592 roku. Większość potwierdzonych przez Kościół cudów, dokonanych za jego wstawiennictwem dotyczy uzdrowień. Św. Paschalis został beatyfikowany w 1690 roku.

Obok św. Paschalisa, na szczególnego patrona II Kongresu Eucharystycznego w Polsce za-

proponowano św. Jacka Odrowąża (+ 1257), polskiego dominikanina, misjonarza na Rusi i w Prusach, czciciela Najświętszego Sakramentu i Matki Bożej.

Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce

Odbył się w Poznaniu w dniach 26-29 czerwca 1930 roku. Miał na celu duchowe zintegrowanie narodu, który dopiero 11 lat temu odzyskał niepodległość po 130 latach niewoli. Przybyło wielu pielgrzymów z kraju. Program obejmował obrady plenarne w "Wielkiej Rotundzie" na terenie Targów Poznańskich, spotkania w 16 sekcjach oraz specjalne nabożeństwa. Kongres wieńczyła procesja eucharystyczna z Katedry poznańskiej na stadion miejski w pobliżu kościoła Bożego Ciała. Początek procesji oznajmiły salwy armatnie. Trasa liczyła 5 kilometrów. Najświętszy Sakrament nieśli księża w olbrzymiej starożytnej monstrancji ze skarbca gnieźnieńskiego. Przed monstrancją szedł legat papieski, nuncjusz apostolski w Polsce, a za nią - Prymas Polski kard. August Hlond. W procesji uczestniczyło 30 biskupów i 250 tys. wiernych. Mszę na stadionie celebrował metropolita krakowski, kard. Adam Sapieha. Ołtarz zbudowało wojsko z łodzi i wiosel (znaki herbowe apostołów). Całość była transmitowana przez Polskie Radio. Prymas Hlond nazwał te uroczystości "największym świętem religijnym od zmartwychwstania Ojczyzny".

Drugi Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce

Postanowienia w sprawie zwołania II Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce zapadły na posiedzeniach plenarnych Konferencji Episkopatu Polski w latach 1984 i 1985. Ostatecznie wyznaczono termin 8-14 czerwca 1987 r.

Jak poinformowano w piśmie Okólnym Biura Prasowego Episkopatu Polski: "Głównym celem Kongresu jest oddanie czci Chrystusowi Bogu-Człowiekowi - obecnemu w Eucharystii. Niejako odbiciem chwały, składanej Chrystusowi w Eucharystii, jest w człowieku świętość. Ona stanowi drugi, religijny cel Kongresu". O potrzebie Kongresu zdecydowały "potrzeby duszpasterskie", "zagrożenie życia religijnego, jak zeświecczenie, praktyczny ateizm, postępujący proces urzeczowienia relacji międzyludzkich, który wynosząc rzeczy gubi człowieka". Zwrócono również uwagę na szczególnie moment historyczny, jaki przeżywał naród polski. "Były to lata niezwykle, lata budzenia się nowego", lata przemian naznaczone nagłymi przyptykami nadziei i nagłymi jej załamaniem.

Pomysłodawcą hasła kongresowego "Do końca ich umiłowal" był Prymas Polski kard. Józef Glemp. Uroczystości z udziałem Ojca św. nie miały wyczerpywać programu Kongresu. Przewidziano w różnych miastach adoracje, nabożeństwa oraz sympozja, spotkania, konferencje, dyskusje. Podkreślono, że trwałym owocem Kongresu Eucharystycznego powinna być odnowa życia religijnego i moralnego społeczeństwa, oparta o pogłębioną cześć do Eucharystii (219 Konferencja Episkopatu Polski).

(z książki Ewy Staniewicz "Dar", t.I)



Aula koncertowa

Filharmonia Poznańska zakończyła sezon artystyczny 18 czerwca, wykonaniem prawie zupełnie nieznanego dzieła G. Rossiniego "Stabat Mater", bardzo charakterystycznego dla twórcy "Cyrulika sewilskiego" i wielu innych oper komicznych, lecz raczej dalekiego od nastroju, w którym zwykliśmy słuchać tego tekstu. Wystąpili: Elżbieta Towarnicka (sopran), Ewa Werka (mezzosopran), Tomasz Zagórski (tenor) i Radosław Żukowski (bas), połączone chóry kameralne "Collegium Posnaniense" i "Motet et Madrigal" oraz orkiestra PFP. Całością dyrygował Andrzej Borejko.

Był to w sumie godny akord finału pierwszego sezonu nowej dyrekcji (Jerzy Laskowski - dyr. nacz. i Andrzej Borejko - dyr. artyst. i I dyrygent), chociaż nie wszystkie sukcesy i porażki można zapisać na ich konto, bowiem zostali już częściowo opracowany program sezonu. Nie wdając się zatem w oceny, z zaciekawieniem można oczekiwać kontynuacji. Najpierw jednak warto wrócić do kilku wydarzeń ostatnich tygodni sezonu 1992/93.

● W piątek, 28 maja, na podium dyrygenckim filharmoników stanął dyplomant Akademii Muzycznej w klasie prof. Renarda Czajkowskiego - Bartłomiej Stankowiak. Przedstawił on ciekawą koncepcję VII Symfonii Beethovena i bardzo sprawnie zaakompaniował Dominice Falger (studentce II roku w klasie prof. J. Kaliszewskiej) w I Koncercie skrzypcowym Szymanowskiego.

● W zupełnie inny świat muzyki - wiedeńskich walczy i polek - 5 czerwca przeniósł słuchaczy (niestety nie wielu) koncert Austriackich Symfonicznych Kameralnych pod dyr. Ernsta Theisa, goszczących w Polsce na zaproszenie Instytutu Kultury Austriackiej w Warszawie.

● 11 maja, po wielu latach przerwy, w auli UAM zagrała Roza Fajn, zdobywczyni I nagrody III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w 1957 r. Starsi melomani pamiętają wielki kunszt artystki, reprezentującej na konkursie ZSRR (teraz mieszka na Zachodzie). Szkoda, że o kunszcie pozostały tylko wspomnienia. Interpretacja Koncertu Czajkowskiego nie mogła zadowolić.

Na tym samym wieczorze filharmonicy pod dyr. Andrzeja Borejki wykonali jeszcze "Muzykę uroczystą" Floriana Dąbrowskiego (w 80 urodziny tego wybitnego kompozytora i pedagoga, zamieszkałego w Poznaniu) oraz II Symfonię Schumanna.

(rp)

Klasa

Od marca pracownicy UAM korzystają z bezpłatnych przejazdów kolejowych drugą klasą. Administracja uczelni informowała ostatnio o możliwości wykupu indywidualnych uprawnień do korzystania z przejazdów pierwszą klasą. Z propozycji tej skorzystało 46 osób. Dopłata wynosi 309 tys. zł. Każdy z zainteresowanych pokrywa ją z własnej kieszeni. Można sądzić, że dla osób często podróżujących, które nadto nie lubią marnować czasu spędzanego w pociągu i poświęcają go pracy, była to pożyteczna oferta.

Wpadnie przez pilota?

W nocy z 2 na 3 czerwca miało miejsce włamanie do sekretariatu Instytutu Pedagogiki przy ul. Szamarzewskiego. Złodzieje weszli z zewnątrz, wspinając się na daszek przylegający do budynku dydaktycznego. Otwarte przez nich okno jest zasłonięte dorodnymi lipami i od strony ulicy prawie niewidoczne.

Łupem padł telewizor, video i komputer. Włamywacze zadowolili się tym, zostawiając drugi komputer i kserokoparkę. Straty wyceniono na 38 mln zł.

Policja zabezpieczyła ślady na parapecie i daszku. Przesłuchano pracowników. Ponieważ w gmachu odbywał się właśnie remont, kręciło się tam codziennie wiele osób nie związanych z uczelnią. Za interesujący trop uznano fakt, iż złodziej bez trudu odnalazł pilota do telewizora, ukrytego w jednej z szafek.

Poczta korytarzowa

Tomasz z Gdańska słyszał, że do Viadriny jest 120 kandydatów na jedno miejsce. Mimo wszystko przyjechał na egzamin. Zadzwonił do Minusa, żeby sprawdzić, ilu jeszcze chętnych będzie szturmowało uniwersytet. Pani, która odebrała telefon, powiedziała że nie wie: - Ja tu tylko wysyłam zawiadomienia. - To ile pani wysłała zawiadomień?

Tomasz, 20-letni nauczyciel języka niemieckiego w szkole ekonomicznej, podobnie jak Klaudia, maturzystka z Kołobrzegu i Rysiek aż z wschodnich kresów Polski, nie wpadli w panikę. Podobnie jak blisko 200 innych kolegów i koleżanek zgłosili się na egzamin pisemny 21 czerwca. No i słusznie: okazało się, że konkurencja nie jest wcale taka miażdżąca. Może wszystkim uda się pojechać do Frankfurtu i doskonale opanować język - bo tym głównie zniechęca ich Viadrina...

Cel nie jest tajemniczy

O niebagatelnych opłatach za egzaminy wstępne i naukę na studiach wyższych napisał "Express Poznański" 14 czerwca 1993 r. Jako przykład wymieniono Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, Wydział Biologii i Wydział Nauk Społecznych UAM. Według tych informacji np. kandydat na biologię musi wyasygnować 2 mln za semestr, 200 tys. za egzamin, 25 tys. za kwestionariusz osobowy i 3 tys. za zestaw zagadnień egzaminacyjnych, łącznie 2.228.000 zł. Autor notatki w swoim komentarzu stwierdził, że w żadnym z dziekanatów nie potrafiłono powiedzieć, na co będą przeznaczone te pieniądze.

Odpowiedział dziekan Wydziału Biologii, prof. dr Janusz Piontek.

Wszystkie osoby ubiegające się o przyjęcie na studia w roku akademickim 1993/1994, wnoszą opłatę 200 tys. zł na mocy zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 kwietnia 1993 r. Opłaty wpływają na konto uczelni, a nie do wydziałów. Dziekanat biologii nigdy nie zajmował się rozprawdaniem i pobieraniem opłat za kwestionariusz osobowy. Nabycie zestawu zagadnień egzaminacyjnych nie jest obowiązkowe; kandydaci mogą je również przepisać z tablicy ogłoszeń.

Co do informacji o opłacie za studia zaoczne w I semestrze, bywa ona pobierana od osób przyjętych, a nie kandydatów przed egzaminem wstępnym. Na biologii nie wynosi 2 mln za semestr, tylko 1 mln od nauczycieli zatrudnionych w zawodzie i 1,5 mln od innych osób. Cel, na który opłaty są pobierane, nie jest tajemniczy. Koszty kształcenia jednego studenta biologii należą do najwyższych na Uniwersytecie i w ostatnich latach wynosiły około 20 mln zł za rok. Wiąże się to z faktem, iż studia mają charakter eksperymentalny i wymagają stosowania specjalnej aparatury, odczynników i wyposażenia laboratoryjnego. W stosunku do studentów zaocznych, kosztów nie pokrywa MEN, a uczelnia pokrywa je tylko w części, przeznaczając na jedną osobę około 7 mln zł rocznie.

Prawo serii

Nie minęły 3 tygodnie, gdy na WNS zdarzyła się nowa kradzież. Zniknęła terma do ciepłej wody, świeżo zainstalowana w remontowanej łazience. Klucze do pomieszczenia mieli tylko wykonawcy robót. Dyskretne usunięcie urządzenia wymagało fachowych umiejętności. Terma mieściła się w kieszeni.

Dochodzenie w tej sprawie jest prowadzone na uczelni we własnym zakresie. Terma była warta ponad milion zł.

Złe symptomy

Dotychczasowe numery "Życia", to laurki, rzeźwione gdzieniegdzie tak zwaną "nagą prawdą". Żeby ktoś komuś wygarnął jakieś żale, pretensje lub zarzuty, prawie się nie zdarzało. W syropie pochwał rzadkie gorzkie kropelki wydawały się prawie niezauważalne. Tym bardziej, że wobec innych poruszanych spraw były to problemy rangi pętelki na skarpecie. Ale zainteresowani zauważyli i postanowili nie popuścić.

Normalnym odruchem czytelnika prasy jest w takim wypadku przyjsię do redakcji, przysłanie listu, lub choćby telefon z prośbą o wyjaśnienie. I tego byśmy oczekiwali na przyszłość, a nie korzystania z drogi administracyjnej.

Przy okazji, na kontuarze w MPiK-u nasz miesięcznik znalazł już miejsce między "Donosicielem" a "Poradnikiem uzdrowiciela". Samo życie.

Ewa Staniewicz

Z listu do prasy

W Poznaniu Towarzystwo Wspólnota Polska i Uniwersytet Adama Mickiewicza na początku lipca organizują Szkołę Letnią Kultury i Języka Polskiego. Polacy z różnych stron, nieraz z bardzo odległych terenów (Irkuck) przyjeżdżają, by uczyć się tutaj języka polskiego na lektoratach, chodzą na wykłady. Organizujemy im zwiedzanie Poznania i okolic oraz imprezy w miarę naszych finansowych możliwości. Pragniemy by tutaj - właśnie w Poznaniu - czuli się najlepiej, by po powrocie do swego kraju miasto wspominali jako symbol polskości.

Środki finansowe przeznaczone na Szkołę Letnią z uwagi na obecne trudności są skromne i wielu pomysłów nie możemy zrealizować, wielu miejsc ciekawych pokazać. Trzeba rezygnować z jednego, by oszczędzić na drugim.

W poprzednich latach niektóre wydawnictwa oraz osoby prywatne z ochotą przysły z pomocą Szkole Letniej, wykazując zainteresowanie rodakami ze Wschodu, trudną sytuacją polityczną i gospodarczą w jakiej przyszło im żyć. Mam wielką nadzieję, że i w tym roku nie zabraknie takich osób.

(Izabela Brzezicha z Poznania w "Głosie Wielkopolskim" z 24 czerwca 1993 r.)

Apel do czytelników Biblioteki UAM

Szanowni Czytelnicy!

Zbliża się wreszcie czas, kiedy Biblioteka Uniwersytecka będzie mogła pracować normalnie i bezkolizyjnie realizować wszystkie zamówienia czytelnicze.

Po wielu latach zmagania się z problemem przechowywania zbiorów, oddane zostało do eksploatacji nowe skrzydło magazynu książek. Zakończono prace związane z przenosinami do niego zbiorów z magazynów zastępczych. Realizowane jest przemieszczanie prawie całego, liczącego około 2,5 mln wol. księgozbioru, pozwalające na optymalne jego rozmieszczenie i odtworzenie zburzonego dziś, logicznego układu sygnatur.

Od nowego roku akademickiego poza gmachem głównym biblioteki pozostanie tylko mniej aktywny, stary księgozbiór Kaiser-Wilhelm-Bibliothek (oznaczony sygnaturami literowymi).

Przy okazji tego historycznego wręcz dla biblioteki wydarzenia, chcielibyśmy w maksymalny sposób uporządkować księgozbiór. W tym celu zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o pomoc w realizacji tego zadania, wyrażającą się zwrotem wszystkich niepotrzebnych już dziś Państwu do pracy materiałów. Z naszych szacunkowych obliczeń wynika bowiem, że kilkadziesiąt tysięcy książek znajduje się w rękach naszych Czytelników dłużej niż rok, a niemała ich liczba lat kilka lub kilkanaście (!).

Pragnieniem naszym jest, aby na składanych zamówieniach Czytelnicy odnajdowali jak najmniej tak powszechnie krytykowane adnotacji "zagubione", "wypożyczone". Na przetrzymywane, nie zwracane książki ktoś przecież czeka, często przez lata całe otrzymując odpowiedź odmowną.

Apelujemy! Pomóżmy sobie nawzajem, sprawmy aby nasza Książnica Uniwersytecka stała się placówką sprawnie działającą i posiadającą kompletne zbiory.

Liczymy na dobrą wolę Państwa i na zrozumienie, że tylko książka będąca w szerokim obiegu może spełnić swą naukową i kulturotwórczą rolę.

Przypominamy:

1. Pracownicy UAM nie płacą kar za przetrzymywanie książek.

2. Studenci UAM nie płacą kar za wypożyczenia z Księgozbioru Wypożyczalni.

3. Czytelnicy nie związani z Uniwersytetem nie płacą kar za wypożyczenia sprzed 1985 r. Za wypożyczenia od roku 1986 pobieramy opłatę zryczałtowaną w wysokości 500 zł za miesiąc.

**Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej
dr ARTUR JAZDON**

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK PAŃSTWOWY KONTO OSOBISTE

Wygoda, oszczędność, dyskrecja!

- Oprocentowanie 14% (o 2% wyższe niż wkładów avista na książeczkach oszczędnościowych).
- Książeczka z czekami zastępującymi gotówkę.
- Zlecenia opłacania przez bank stałych zobowiązań (czynsz, telefon, energia, radio i RTV, raty kredytów, składki ubezpieczeniowe).
- Możliwość bezpośredniego wpłacania wynagrodzeń przez pracodawców.
- Karta bankowa PKO EKSPRES do automatów wypłacających gotówkę bez stania w kolejce do okienka.
- Możliwość blokowania kwot w celu uzyskania wyższego oprocentowania.

KONTO OSOBISTE, TO OSZCZĘDNOŚĆ CZASU I PIENIĘDZY!

Zapraszamy do naszych oddziałów i ekspozytur.

Najbliższa placówka – II O/PKO BP w Łądyńku Collegium Historicum.

Tanie skrypty

Wydawnictwo Naukowe UAM zachęca do kupna skryptów, monografii i periodyków naukowych w siedzibie Wydawnictwa. Książki sprzedawane są bez marży księgarskiej. Publikacje z lat ubiegłych można nabyć po bardzo niskich cenach.

Sprzedaż wydawnictw UAM przy ul. Nowowiejskiego 55 odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 13.00.

Ogłoszenia gratis

Propozycja dotyczy emerytów UAM i ich współmałżonków. Redakcja jest gotowa zamieszczać na Państwa prośbę, nieodpłatnie, ogłoszenia drobne, które pomogą w załatwianiu różnych spraw życiowych. Przeznaczmy na nie jedną szpaltę w numerze. O terminie publikacji zadecyduje kolejność zgłoszeń. Prosimy podać do wiadomości redakcji imię i nazwisko (ewentualnie imię i nazwisko współmałżonka), staż pracy na UAM i rok przejścia na emeryturę. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne, Poznań, ul. Szamarzewskiego 89 bl. A, pok. 39, tel. 47-64-61, codziennie w godz. 13-15.

LA CHERA

Autorka, ukrywająca się pod tym pseudonimem, od lat pracuje na Uniwersytecie w Poznaniu. Napisała setki wierszy. Woli unikać dekonspiracji, ponieważ zadania, jakie spełnia na uczelni, bardzo odpowiedzialne, nie mają nic wspólnego z poezją. Zdradza ją tylko promienna twarz.

Grota Masabielska

Przy blasku księżyca
Tuliłam kamienie
Zamknęłam w oddechu
Otworzyłam płomieniem

Przedziwna ściana
Skrapiana miłością
I Obłok Biały
Przepasany wstążką

Cud się nie zdarzył
Dwie złote róże
Oślepiąto światło
I słów zabrakło

Cienie i Notre Dame

Tak było cicho i niebotycznie
Paryż, południe i Notre Dame
Pomyłka, prawda, fikcja -
Kapelusz słomkowy i ja

Fontanna w jasności nieba
I ten bezlitosny żar
Wiaterek w prawo i lewo
I rozleniwiony cały świat

Uliczka nad Sekwaną skręca
Tak wykrzywiona tysiące lat
A na tle nieba majestatyczna
Rzeźbiona kolia - czysto gotycka

Wnętrze jej ciche zaśnieźdzałe
Poprzez witraże spogląda Bóg
W punkcie centralnym perła biała
Pieta - Notre Dame

Modlitwa kręci mną i nosi
Chwieją się fundamenty światów
Quasimodo czarny jak węgiel
A mój mąż ma zawrót głowy

Paryż, południe i Notre Dame
Niebo i ziemia w ogniu
Cień słomkowego kapelusza
I dwa cienie -
Mojego męża i mój

Adam Mickiewicz w czepku kąpielowym?

Wystroił się na juwenalia?

Ucieka z placu w przebraniu Sindbada?

Kiedy to było, kto to wie...



Fot. Ewa Staniewicz

Anegdoty akademickie

Hernes, wieczny student, dusza towarzystwa, barwna postać przedwojennego Poznania, gwiazda kabaretu studenckiego "Stratosfera", poskarżył się, że koledzy go obrażają. Mówią, że jest 13-ty rok na pierwszym roku prawa, a on powtarza dopiero 12-ty raz.

Hernes dostał powołanie do wojska do Zambrowa. Wyszperał jakąś mapę i poszedł do sołtysa z rodzinnej, podpoznańskiej wsi. Gdzie może być ten Zambrow? Nie znaleźli.

- Miejscowości wskazanej w

skierowaniu do wojska nie ma na mapie. - Tej treści pismo skierowane do władz wojskowych podpisał: Hernes i sołtys.

Prof. Jedlicki, prawnik, chcąc zachęcić studentów do chodzenia na jego wykłady, zapowiadał co roku, że będzie wykladał to samo, ale nie tak samo.

- Zgrabność jest cnotą - wycedził z trudem prof. Niezabitowski, wybitny biolog, gdy podczas ćwiczeń jedna ze studentek upuściła beczenny eksponat - muszkę, której jedyny okaz udało się profesorowi złowić w jakiejś egzotycznej okolicy.